

Czytania: Iz 49, 3. 5-6; Ps 40 (39), 2ab i 4ab. 7-8a. 8b-10; 1 Kor 1, 1-3; Aklamacja J 1, 14a. 12a; J 1, 29-34

Po niedzieli chrztu Pańskiego czytania na nowo przypominają nam jak się toczyła historia zbawienia historia już nie dziecięstwa Pana Jezusa, ale jego publicznej działalności poczynając od chrztu w Jordanie.

Jan Chrzciciel, który był powołany, aby głosić nadejście Mesjasza daje o Nim świadectwo, zaświadcza, że Jezus jest odwiecznym słowem Bożym, które przyjęło ludzką postać i jako Syn Boży objawiło się światu. W dzisiejszej Ewangelii widzimy, że Jan Chrzciciel nie tylko zapowiadał Jezusa, ale on Go pokazuje, wskazuje jednak nie mówiąc: „Oto on. To ten”. W taki sposób zwyczajny, wskazujący, jak się wskazuje się na skazańca lub kogoś obcego. Piłat prezentował Jezusa przed skazaniem go, mówiąc: „Oto człowiek”.

Jan Chrzciciel używa wyrażenia symbolicznego: „Oto Baranek Boży ... to nie jest zwykły człowiek, ta wypowiedź jest symboliczna, ona zapowiada Jego przeznaczenie. A przeznaczeniem Jezusa jest: być poprowadzonym na śmierć, jako niewinny, ale we wszystkim do końca posłuszny Ojcu; nie podnoszący głosu, milczący i pokorny Sługa Pański. Syn, który „uniżył samego siebie przyjmawszy postać sługi” (Flp 2,7). Bóg Ojciec nie chce, aby Jezus był tylko sługą, ale jak mówi Izajasz, Jezus wypełnia wszystkie mesjańskie proroctwa jakie było skierowane do biblijnego Izraela, ale też jest „światłością” dla wszystkich narodów, aby „moje zbawienie dotarło aż do krańców ziemi”, mówi Pan Bóg przez proroka Izajasza.

Słowo greckie użyte w tym miejscu przez Jana jest wyjątkowe. W grece jest wiele słów na określenie owcy, baranka, jagnięcia, a to użyte tutaj *ἀμνός* występuje w NT tylko 4 razy dwa razy w ewangelii Jana w ustach Jana Chrzciciela w tym właśnie wyrażeniu: „Oto Baranek Boży” a później dopiero w Dziejach Apostolskich (8,32), gdzie jest cytowany fragment z proroka Iz: „Prowadzą Go jak owcę na rzeź, i jak baranek, który milczy, gdy go strzygą, tak On nie otwiera ust swoich” jest to też zapowiedź cierpienia Mesjasza. A św. Piotr w swoim 1 liście pisze: „Wiecie bowiem, że z waszego, odziedziczonego po przodkach, złego postępowania zostali wykupieni nie czymś przemijającym, srebrem lub złotem, ale drogocenną krwią Chrystusa, jako baranka niepokalanego i bez zmazy. On był wprawdzie przewidziany przed stworzeniem świata, dopiero jednak w ostatnich czasach się objawił ze względu na was”.

Takie użycie tego słowa wskazuje, że w rozumieniu Jan Ewangelisty Jezus to Baranek szczególny i jedyny w swoim rodzaju, Jezus jest jak starotestamentalny baranek ofiarny, który gładzi grzechy. Septuaginta czyli grecka wersja ST używa tego słowa przeważnie w kontekście baranków przeznaczonych na ofiarę w świątyni Jerozolimskiej. Dlatego ta analogia jest wymowna.

Jezus przez swoją śmierć ustanowił nową ofiarę bezkrwawą, eucharystię, w której ofiaruje się za nas, i przez którą cały czas dokonuje się oczyszczanie świata z grzechów. I dlatego cały czas są aktualne te słowa Jana powtarzane w każdej mszy świętej: „Oto Baranek Boży, który gładzi grzechy świata, błogosławieni, którzy zostali wezwani na jego ucztę”.

o. Wiesław Jonczyk SJ